

Musisz być pierwszy – Patrycja Markowska

Tam marzenia rozkwitają twe,
Jesteś jak wulkan, dobrze wiem
Z daleka już widać twój blask
Nad ziemią szybujesz
I wciąż Ciebie brak

Wiem, Ty zawsze musisz pierwszy być
Codziennie wspinać się na szczyt
Walczysz każdego dnia
Znów chcesz być sam

Dla Ciebie mój szept
Gdy budzi się dzień
Dla Ciebie mój smutek
Zatrzymaj się więc
Przez moment chcę mieć
Cię tylko dla siebie
I tak zaraz świat zapyta o Ciebie

Dla Ciebie mój szept
Gdy budzi się dzień
Dla Ciebie to szczęście
Zatrzymaj się więc
Przez moment chcę mieć
Cię tylko dla siebie
I tak zaraz świat zapyta o Ciebie

Zamknij oczy i
Pomyśl, że
Jesteśmy sami tu
Nic nie liczy się

Tam, na szczycie pragnień Twoich
Tam jest miejsce, które chronisz
Tam biegiesz kolejny raz
Zostawiasz swój ślad

Dla Ciebie mój szept
Gdy budzi się dzień
Dla Ciebie mój smutek
Zatrzymaj się więc
Przez moment chcę mieć
Cię tylko dla siebie
I tak zaraz świat zapyta o Ciebie
Dla Ciebie mój szept
Gdy budzi się dzień
Dla Ciebie to szczęście
Zatrzymaj się więc
Przez moment chcę mieć
Cię tylko dla siebie
I tak zaraz świat zapyta o Ciebie
Zamknij oczy i

Pomyśl, że
Jesteśmy sami tu
Nic nie liczy się
Dla Ciebie mój szept
Gdy budzi się dzień
Dla Ciebie to szczęście
Zatrzymaj się więc
Przez moment chcę mieć
Cię tylko dla siebie
I tak zaraz świat zapyta o Ciebie
Dla Ciebie mój szept
Gdy budzi się dzień
Dla Ciebie to szczęście
Zatrzymaj się więc
Przez moment chcę mieć
Cię tylko dla siebie
I tak zaraz świat zapyta o Ciebie
Zamknij oczy i
Pomyśl, że
Jesteśmy sami tu
Nic nie liczy się





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych